

40% ludzi żyje z pasożytami w mózgu

12 kwietnia 2022

Najnowsze badania wskazują na to, że aż 40% populacji może być zarażone toksoplazmozą, rodzajem pasożyta mózgu, który może mieć wpływ na zachowanie danej osoby.



Jak twierdzi John Webster, profesor epidemiologii z Imperial College of London, pasożyty mózgu są izolowane i chronione przed układem odpornościowym. Trzeba jednak mieć świadomość, że mogą one wpływać na zachowanie ludzi. Toksoplazmoza często występuje u kotów domowych. Według szacunków wspomnianego naukowca rocznie pasożytem infekuje się około 350 tysięcy Brytyjczyków. Czeski uczony Jaroslav Flegrei uważa, że toksoplazmoza prowadzi też do depresji i samobójstw.

Pasożyt występuje w postaci mikroskopijnych cyst. Jego obecność stwierdzono w dwóch obszarach mózgu: w tym odpowiedzialnym za strach i przyjemność. Ostatnie badania wykazały, że DNA Toksoplazmoza obejmuje dwa geny zwiększające wydzielanie dopaminy. Gdy testowano to na myszach nagle po zainfekowaniu pierwotniakiem toksoplazmozy przestawały reagować na zapach moczu kota. Dopamina zagłuszała naturalne instynkty. Naukowcy sugerują, że niektóre osoby jeżdżące niebezpiecznie samochodem mogą być nosicielami pasożyta, który wpływa na ich styl jazdy czyniąc go bardziej chaotycznym i niebezpiecznym.

Problem toksoplazmozy nie pojawił się wczoraj i jest znany ludzkości od tysięcy lat. W istocie nauczyliśmy się żyć z tymi pierwotniakami, tak jak 40% populacji brytyjskiej. Zapewne podobnie wyglądają statystyki w innych krajach. Teraz najważniejsze wydaje się szczegółowe zrozumienie w jaki sposób

pierwotniak jest w stanie manipulować swoim nosicielem a celem prac badawczych powinno być stworzenie jakiegoś antidotum. Może to być bardzo istotne, bo wiele zespołów chorobowych może istnieć właśnie z powodu obecności nikczemnego pasożyta.

Źródło: InneMedium.pl